

Uwarunkowania bezpieczeństwa

w Indonezji i Iranie.

Wstępne założenia badań

ŁUKASZ FIJAŁKOWSKI, JAROSŁAW JARZĄBEK

Celem artykułu jest przedstawienie wstępnych założeń związanych z projektem badawczym dotyczącym wewnętrznych uwarunkowań bezpieczeństwa militarnego państw azjatyckich. Uwaga autorów skupi się na Indonezji oraz Iranie jako dwóch studiach przypadku. Za podstawę teoretyczną posłuży teoria sekurytyzacji, która pozwoli wskazać głównych aktorów zaangażowanych w proces konstruowania bezpieczeństwa, jak i kwestie włączane do tej problematyki.

Przemiany zachodzące w sferze bezpieczeństwa zaprezentowane zostaną ze szczególnym uwzględnieniem zróżnicowanej pozycji niektórych aktorów w ramach systemu politycznego i społecznego współczesnej Indonezji i Iranu, a także na tle toczącej się w tych krajach debaty wokół zagadnienia bezpieczeństwa. W założeniu badawczym proces konstruowania bezpieczeństwa przebiega odmiennie w obu przypadkach i jest uwarunkowany odmiennymi czynnikami. W przypadku Indonezji pierwszorzędą rolę odgrywają uwarunkowania wewnętrzne. Chodzi tutaj m.in. o zmianę pozycji i roli danych aktorów bezpieczeństwa w sytuacji transformacji ustrojowej, istniejące konflikty i napięcia wewnętrzne pomiędzy różnymi grupami, uzasadnienia ideologiczne i koncepcyjne mające wyjaśniać rolę danych aktorów oraz ich sposób postrzegania bezpieczeństwa. W przypadku Iranu natomiast proces konstruowania bezpieczeństwa uwarunkowany jest w głównej mierze czynnikami zewnętrznymi w postaci obiektywnie istniejących zagrożeń militarnych. Spory i konflikty wewnętrzne pomiędzy poszczególnymi siłami politycznymi i grupami społecznymi występują, są one jednak desekurytyzowane przez głównych aktorów. Ważną rolę w tej sytuacji odgrywać będzie właściwa ocena skali zagrożeń i poziomu sekurytyzacji w kwestiach bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego.

Ramy teoretyczne analizy

Punktem wyjścia dla analizy wewnętrznych uwarunkowań bezpieczeństwa militarnego w Azji jest założenie, iż to postrzeganie

wewnętrznych zagrożeń bezpieczeństwa w zasadniczy sposób warunkuje podejście państwa do bezpieczeństwa militarnego.

Biorąc to pod uwagę, istotne jest rozważenie zagadnienia, co w danym kontekście jest rozumiane przez pojęcie bezpieczeństwo narodowe i militarne, a tym samym wpływa na określenie zagrożeń dla bezpieczeństwa. Powyższe podejście jest pochodną stwierdzenia, iż dynamika bezpieczeństwa na obszarze pozaeuropejskim jest w znacznym stopniu rezultatem istniejących napięć między różnymi grupami społecznymi, jak też i w ich obrębie. Stąd to, jakie znaczenie jest nadawane danym zagrożeniom, jest wynikiem rywalizacji pomiędzy różnymi grupami. Te ostatnie mogą się w znaczący sposób różnić między sobą w sferze percepcji bezpieczeństwa, co będzie pochodną odmiennych interesów, tożsamości czy też wyznawanej ideologii. Zatem pierwszorzędne znaczenie dla zrozumienia uwarunkowań bezpieczeństwa ma uwzględnienie rozmaitych głosów w debacie, dotyczących bezpieczeństwa, wyrażających się w istniejących w danych państwach koncepcjach bezpieczeństwa narodowego oraz jego praktyce.

W celu wychwycenia dynamiki bezpieczeństwa w omawianych krajach wykorzystane zostaną elementy teorii sekurytyzacji. W jej przypadku istotną kwestią jest spostrzeżenie, iż dany problem uznawany za zagrożenie nie musi być nim w rzeczywistości, natomiast jest w ten sposób przedstawiany, co pociąga za sobą istotne konsekwencje. Chodzi tutaj przede wszystkim o to, iż aktor sekurytyzujący, wskazując na daną kwestię jako zagrożenie egzystencjalne, odwołuje się jednocześnie do potrzeby podjęcia nadzwyczajnych działań mających doprowadzić do poradzenia sobie z danym problemem². Otwarta pozostaje tutaj kwestia szczerości intencji podmiotu działającego w imieniu obiektu referencyjnego (czyli tego, który należy chronić), jak też kwestia rzeczywistego podjęcia działań. W teorii sekurytyzacji kluczowy jest również sposób przekazu, który w oryginalnym brzmieniu szkoły kopenhaskiej przyjmuje postać aktu mowy, tzn. werbalnego procesu nazywania danej kwestii zagrożeniem dla bezpieczeństwa³. Powyższa problematyka łączy się również z zagadnieniem związanym z określeniem tego, czy proces sekurytyzacji zakończył się sukcesem, czy też porażką, oraz tym, kto jest zaangażowany w całą procedurę (m.in. czy chodzi tutaj o jednego, czy też o wielu aktorów sekurytyzujących; czy ruch sekurytyzujący przybiera postać jednorazowego aktu o charakterze jednostronnym, określającym zagrożenie i niepozostawiającym miejsca na dyskusję, czy też jest procesem

opartym na intersubiektywnym konstruowaniu zagrożeń, w który zaangażowane jest co najmniej kilka stron a rola odbiorcy zyskuje na znaczeniu)⁴.

Należy zatem podkreślić, iż teoria sekurytyzacji w oryginalnym brzmieniu ma pewne ograniczenia w stosunku do omawianych przypadków. Można wskazać na co najmniej kilka problemów. Po pierwsze, zakłada ona istnienie swobody debaty w sferze bezpieczeństwa⁵. Tymczasem w przypadku Indonezji i Iranu mamy do czynienia z pewnymi ograniczeniami. Z jednej strony chodzi o wrażliwość samej tematyki, co zasadniczo nie jest niczym wyjątkowym. Jednakże z drugiej strony należy uwzględnić również charakter panującego ustroju państwowego⁶. Stąd niewątpliwie z większą otwartością dyskusji mamy do czynienia w Indonezji niż w Iranie. Jednakże cechą charakterystyczną dla Indonezji jest bardzo deklaracyjny charakter debaty publicznej, gdzie wiele zagadnień jest rozstrzyganych zakulisowo⁷, co wzmacniane jest dodatkowo dość chaotycznym charakterem współczesnej indonezyjskiej sceny politycznej. W przypadku Iranu mamy zaś do czynienia ze zjawiskiem deprecjonowania i marginalizowania znaczenia wewnętrznych zagrożeń dla bezpieczeństwa, które nie mogą być przedmiotem swobodnej dyskusji publicznej.

Po drugie, sam fakt zaistnienia danej kwestii w debacie związanej z bezpieczeństwem nie oznacza jeszcze podjęcia deklarowanych działań. Stąd istotnym zadaniem jest skupienie uwagi na efektach potencjalnej sekurytyzacji, a nie tylko wyłącznie na jej wymiarze werbalnym. Wprowadza to tym samym kolejne ograniczenie związane nie tylko z charakterem problematyki bezpieczeństwa i kultury politycznej danego państwa, ale także z istnieniem potencjalnie „utajonej” sekurytyzacji, która nie przejawia się w żaden sposób w oficjalnym dyskursie⁸.

Po trzecie, samo określenie bezpieczeństwa militarnego i zaangażowanych w nie podmiotów może odbiegać od wstępnych założeń⁹. Oznacza to, iż nawet na potrzeby analizy oddzielenie bezpieczeństwa militarnego od innych jego wymiarów może być problematyczne oraz że samo definiowanie bezpieczeństwa militarnego w danym przypadku znajduje się pod wpływem lokalnych uwarunkowań.

Po czwarte, w teorii sekurytyzacji istnieje domniemanie, iż aktor sekurytyzujący mając na względzie bezpieczeństwo danego obiektu referencyjnego, działa w dobrej wierze. Stąd pewne kroki są podejmowane dlatego, iż standardowe procedury zawiodły i trzeba odwołać się do nadzwyczajnych działań. Związane jest

to z przypisywanym zagrożeniu jego egzystencjalnym charakterem, wymuszającym potrzebę działania natychmiastowego, o najwyższym priorytecie, gdyż „później będzie za późno”¹⁰. Jednak tym samym, powołując się na stan najwyższego zagrożenia, można w sposób instrumentalny podejmować kroki w rzeczywistości służące realizacji partykularnych celów danego aktora sekurytyzującego¹¹. Tym samym poprzez efekt sekurytyzacji można przynajmniej częściowo starać się odpowiedzieć na pytanie dotyczące prawdziwego celu podjętych działań.

Po piąte, określenie czy sekurytyzacja zakończyła się sukcesem (co jest związane z poprzednim zagadnieniem) jest związane z samym rozumieniem całego procesu, tzn. czy działanie jest skierowane na ustanowienie i zalegitymizowanie pewnej wizji zagrożeń (co można by nazwać sekurytyzacją retoryczną lub fazą identyfikacji sekurytyzacji) oraz związanej z tym zgody na ewentualne wprowadzenie nadzwyczajnych rozwiązań; czy też ostatecznym celem jest właśnie implementacja działań wykraczających poza standardowe procedury lub oznaczająca wręcz ich złamanie (tym samym może to być tzw. faza mobilizacji sekurytyzacji lub też sekurytyzacja pełna)¹².

Mając na uwadze powyższe kwestie, poniżej przedstawione zostaną pewne wstępne wnioski związane z omawianymi przypadkami Indonezji i Iranu.

Uwarunkowania bezpieczeństwa Indonezji

Odnosząc się do zagadnienia związanego z postrzeganiem problematyki bezpieczeństwa w Indonezji, należy pamiętać o przynajmniej dwóch istotnych kwestiach: geografii i historii. W pierwszym przypadku Indonezja jest państwem archipelagowym położonym na około 17 000 wysp, z czego do najważniejszych należą Jawa, Sumatra, Borneo i Celebes. Położenie geograficzne w znacznym stopniu wpływa na kwestie bezpieczeństwa i stanowi podstawę do wykształcenia się tzw. podejścia archipelagowego¹³. Sama geografia nakreśla ramy funkcjonowania państwa, lecz kwestia percepcji zagrożeń jest nierozdzielnie związana także z historią utworzenia Indonezji na gruzach holenderskiego imperium kolonialnego i działań na rzecz utrzymania jedności państwa, zwalczania tendencji odśrodkowych i wytworzenia poczucia wspólnej tożsamości indonezyjskiej wśród rozmaitych ludów zamieszkujących to państwo¹⁴.

W istotny sposób wpływa to na koncentrację na wewnętrznych uwarunkowaniach bezpieczeństwa Indonezji, co jest zwią-

zane z istniejącymi licznymi liniami podziału, które są źródłami wielu konfliktów. Chodzi tutaj m.in. o konflikty pomiędzy jawajskim centrum państwa a wyspami zewnętrznymi; o napięcia związane z sekularnym charakterem państwa a żądaniami środowisk islamskich; o konflikty o podłożu religijnym między muzułmanami a przedstawicielami innych religii; o napięcia między ludnością miejscową a mniejszością chińską nakładające się na konflikty o podłożu ekonomicznym. W związku z tym tradycyjnie w Indonezji uwaga skupiała się na wewnętrznych zagrożeniach dla bezpieczeństwa państwa, związanych przede wszystkim z zapewnieniem integralności terytorialnej państwa, rozwojem ekonomicznym i społecznym. Tym samym podział bezpieczeństwa na zewnętrzne i wewnętrzne w przypadku Indonezji jest problematyczny, gdyż sfery te nawet od strony konceptualnej nachodzą na siebie, czego dowodem była idea narodowej odporności (*ketahanan nasional*)¹⁵.

W związku z tym bezpieczeństwo w Indonezji rozpatrywano przez pryzmat zapewnienia jedności państwa (okres Sukarno) oraz rozwoju ekonomicznego mającego gwarantować stabilność społeczną (okres Suharto). Bezpieczeństwo w okresie Nowego Ładu¹⁶ było definiowane głównie poprzez odniesienie do wewnętrznej sytuacji kraju i politycznych oraz ekonomicznych potrzeb. Jako największe zagrożenia dla bezpieczeństwa uznawane były te, które miały charakter wewnętrzny – ruchy secesjonistyczne, religijny radykalizm, wyzwania dla doktryny państwowej Pancasila¹⁷ i działania mogące generować konflikty klasowe. Stąd bezpieczeństwo nie było rozumiane przez pryzmat wyłącznie militarny, a raczej jako grupa powiązanych problemów politycznych, ekonomicznych i społecznych związanych z procesem budowania narodu i państwa. Tym samym kwestia bezpieczeństwa była obecna w prawie każdym działaniu władz państwowych, a celem nadrzędnym było utrzymanie stabilności i podniesienie poziomu życia ludności. Indonezja miała być relatywnie bezpieczna w kwestii konwencjonalnych zagrożeń zewnętrznych, chociaż zagrożenia zewnętrzne dostrzegano w sferze potencjalnej infiltracji państwa przez obce siły mogące wykorzystać istniejące wewnętrzne konflikty. Stanowisko to było odmienne od przyjętego za czasów Sukarno, który uznawał, iż niepodległość i jedność narodowa są zagrożone głównie przez obce mocarstwa¹⁸. Na początku XXI wieku można zauważyć, iż obok tradycyjnych kwestii wewnętrznych (radykalizm religijny lub ruchy secesjonistyczne w Papui) pojawiają się nowe (terroryzm, bezpieczeństwo ekologiczne, bezpieczeństwo

morskie), jak też dostrzegane są potencjalnie niekorzystne zmiany w środowisku międzynarodowym (przede wszystkim chodzi tutaj o spory na Morzu Południowochińskim). Powoduje to, iż w debacie dotyczącej bezpieczeństwa narodowego coraz większy nacisk kładziony jest na wymiar międzynarodowy.

Jako nadrzędne cele państwa w okresie Nowego Ładu uznawano zapewnienie unitarnego charakteru Republiki Indonezji, która miała pozostawać „niepodległa, zjednoczona, sprawiedliwa, rozwijająca się i oparta na zasadach Pancasila oraz konstytucji z 1945 roku”. Cele te miały być zagwarantowane poprzez zapewnienie suwerenności, jedności i integralności terytorialnej, stabilności, rozwoju ekonomicznego i bezpieczeństwa reżimu¹⁹. W związku z charakterem reżimu Nowego Ładu kluczową rolę w sferze bezpieczeństwa odgrywało wojsko, któremu podporządkowana była również policja. Wojsko było elementem systemu politycznego, społecznego i ekonomicznego państwa w ramach doktryny *dwi fungsi*, czyli podwójnej roli armii: militarnej i społeczno-gospodarczej²⁰.

Siły zbrojne były tym samym wysoce upolitycznione, a ich percepcja zagrożeń miała charakter całościowy, nie tylko koncentrujący się na kwestiach *stricto* militarnych. Wojsko postrzegało jako zagrożenie dla bezpieczeństwa w praktyce wszystko to, co mogło negatywnie wpłynąć, na osiągnięcie narodowych celów. Powodowało to, iż jako potencjalne zagrożenia wymieniano bardzo różne kwestie mogące prowadzić do destabilizacji kraju, m.in. przestępczość, akty sabotażu, terroryzm, przewroty, rebelie, konflikty zbrojne i wojnę. Zatem największe zagrożenia miały charakter wewnętrzny, pochodzący z wnętrza samego państwa i przede wszystkim utożsamiano je z ideologicznymi wyzwaniem ze strony komunizmu oraz islamu, ruchów na rzecz demokratyzacji i ruchów secesjonistycznych²¹. Wszystko to miało wymuszać potrzebę ciągłej czujności (*ke-waspadaan*) i gotowości podjęcia nadzwyczajnych działań²² (najjaskrawszym przykładem jest tutaj moment przejścia „kierowanej demokracji” Sukarno w Nowy Ład Suharto – związany z wymordowaniem ok. pół miliona ludzi oskarżanych o przynależność do Komunistycznej Partii Indonezji lub jej wspieranie w latach 1965–6)²³.

Należy podkreślić, iż w ostatnich dwóch dekadach doszło do istotnych zmian instytucjonalnych w Indonezji związanych z procesem przemian ustrojowych po ustąpieniu Suharto ze stanowiska prezydenta w maju 1998 roku (tzw. okres *reformasi*)²⁴. Początkowo kwestia integralności terytorialnej państwa

jego jedności zyskała na znaczeniu w obliczu wzmocnienia ruchów separatystycznych i wzrostu napięć wewnętrznych (m.in. uzyskanie niepodległości przez Timor Wschodni, ruchy separatystyczne w Aceh i Papui, konflikty na Molukach i Kalimantanie)²⁵. Wkrótce do szerszej debaty publicznej przedostała się problematyka terroryzmu, która przed zamachem na Bali 12 października 2002 roku była umniejszana i nie była traktowana jako istotne zagrożenie²⁶. Skupienie na wewnętrznych problemach było wciąż dominujące, pomimo tego, iż za czasów prezydentury Susilo Bambang Yudhoyono (2004–14) doszło do ustabilizowania nowego systemu politycznego i prób aktywniejszego działania na zewnątrz²⁷. Co istotne, dotychczas dominujące w polityce bezpieczeństwa wojsko stało się jednym z wielu głosów, szczególnie w odniesieniu do kwestii wewnętrznych. Zauważalne jest tutaj przeniesienie środka ciężkości w sferze odpowiedzialności za bezpieczeństwo wewnętrzne na policję²⁸.

Jak zostało zauważone na początku, w wyniku przemian politycznych, jakie nastąpiły w Indonezji, mamy do czynienia z dużą liczbą uczestników zaangażowanych w debaty dotyczące bezpieczeństwa. Obok instytucji państwowych, tj. rządu, parlamentu, sił zbrojnych, policji &c. oraz partii politycznych, dość licznie reprezentowane są rozmaite *think-tanki* i ruchy społeczne. Stąd też można roboczo wyróżnić kilka grup zaangażowanych (w różnym zakresie) w debaty związane z bezpieczeństwem narodowym. Zatem mamy do czynienia ze środowiskami związanymi z obecnym system politycznym i wspierającymi sekularny charakter państwa (będą to partie o charakterze narodowym, przedstawiciele mniejszości etnicznych i religijnych, a także część muzułmanów); struktury siłowe, w tym przede wszystkim wojsko (TNI); oraz reprezentanci politycznego islamu (od partii akceptujących demokratyczne zasady systemu politycznego, przez grupy wzywające do utworzenia państwa islamskiego na drodze przemian ustrojowych, po ugrupowania dążące do tego celu przez walkę zbrojną)²⁹. Środowiska te nie są w wyraźny sposób rozgraniczone i wzajemnie się przenikają, można im natomiast przyporządkować pewne dominujące cechy. Wciąż głosem spoza głównego nurtu pozostają środowiska reprezentujące radykalny islam, odwołujące się do działań terrorystycznych (np. najbardziej znane Jemaah Islamiyah), dążące do „islamizacji” kraju³⁰. W szerszym wymiarze środowiska islamskie podnoszą kwestię roli islamu w polityce państwa. Uwidacznia to obecny w polityce wewnętrznej problem sekularnego państwa³¹, wywołujący ogromne napięcia społeczne³².

Obok kwestii religijnych wciąż podnoszony jest problem jedności państwa i sprzeciw wobec ruchów separatystycznych (przede wszystkim Zachodnia Papua) wyrażający się w pojęciu NKRI (*Negara Kesatuan Republik Indonesia*, Jednolite Państwo Republiki Indonezji), a także rozmaite problemy ekonomiczno-społeczne (np. problem korupcji)³³.

W okresie Nowego Ładu inkluzyjność tematyki bezpieczeństwa doprowadziła do sytuacji „przesekurytyzowania” sfery publicznej, co związane było z potrzebą ciągłej czujności wobec możliwości pojawienia się sił dążących do obalenia fundamentów, na których stoi Republika Indonezji. Legitymizowało to specjalną pozycję wojska jako strażnika i obrońcę wartości narodowych, lecz z czasem prowadziło to do problemów związanych z utrzymaniem tej roli. Związane to było z narastającą krytyką sił zbrojnych ze strony społeczeństwa, przy jednoczesnym podtrzymywaniu wizji wszechobecnego zagrożenia, np. w latach 90. pomimo braku jakiegokolwiek zagrożenia ze strony ruchu komunistycznego, odwoływano się do istnienia zagrożeń ze strony grup niekomunistycznych, ale stosujących komunistyczne metody działania³⁴. Prowadziło to do częstych nadużyć ze strony struktur bezpieczeństwa i licznych przypadków łamania praw człowieka. Mając na uwadze te doświadczenia, można przynajmniej częściowo tłumaczyć problemy i niekonsekwencje obecne w polityce bezpieczeństwa Indonezji na początku XXI wieku wobec m.in. różnych radykalnych ruchów islamskich i terrorystycznych. Jako swoiste odreagowanie na wszechobecną retorykę bezpieczeństwa poprzedniego systemu można zaobserwować problemy w zsekurytyzowaniu istotnych kwestii, co związane jest m.in. z obawą, iż wojsko ponownie zdominuje system polityczny³⁵.

Pomimo tego, że podstawowe wyznaczniki podejścia do bezpieczeństwa charakterystyczne dla czasów poprzedniego reżimu zniknęły w większości z oficjalnego dyskursu bezpieczeństwa, to wciąż kluczową kwestią pozostaje szerokie pojmowanie samej problematyki, a także skupienie się na zapewnieniu unitarnego charakteru państwa. Pozwala to na podtrzymanie elementów starej retoryki w nowych instytucjonalnych uwarunkowaniach. Szczególną rolę w tej sytuacji odgrywa armia, która tradycyjnie zajmowała szczególną pozycję w sferze szeroko pojmowanego bezpieczeństwa, nie ograniczając się wyłącznie do kwestii militarnych³⁶. Uwidacznia się to w roli, jaką ma pełnić wojsko w państwie, które sceptycznie podchodzi do zachodniego modelu relacji cywilno-wojskowych³⁷. TNI w pierwszym rzędzie

ma stać na straży unitarnej Republiki Indonezji (NKRI) opartej na zasadach Pancasila, co jest częścią Sapta Marga, wojskowego ślubowania będącego w centrum korporacyjnej tożsamości armii i wyznaczającej elementy przysięgi żołnierskiej (m.in. bycia lojalnym wobec unitarnej państwa Republiki Indonezji, która oparta jest na Pancasila i konstytucji z 1945 roku)³⁸. Zmiany systemowe mocno ograniczyły polityczne wpływy armii oraz jej rolę w sferze bezpieczeństwa wewnętrznego. Podjęto działania na rzecz skupienia uwagi przede wszystkim na kwestiach zagrożeń zewnętrznych, dążąc do zmodernizowania i wzmocnienia marynarki wojennej i lotnictwa³⁹. Jednakże armia wciąż podejmuje działania w sferze wewnętrznej, biorąc udział w operacjach skierowanych przeciwko grupom terrorystycznym (np. w Poso na Sulawesii) lub włączając się w bieżące kwestie polityczne (m.in. problem KPK)⁴⁰. Wpływa to z jednej strony z tego, jak sami wojskowi postrzegają swoją rolę w państwie, a z drugiej z „chaotycznego” charakteru młodej demokracji. Widoczne jest to zwłaszcza po okresie prezydentury Susilo Bambang Yudhoyono i wyborze na nowego prezydenta w 2014 roku Joko „Jokowi” Widodo, któremu brakuje własnego zaplecza politycznego. Wymusza to uwzględnianie interesów różnych stron oraz poszukiwanie sojuszników politycznych. Jedną z takich grup mogą być niektórzy wyżsi rangą wojskowi⁴¹.

W związku z tym pojawiają się obawy, iż kwestie bezpieczeństwa mogą zostać wykorzystane przez armię do zalegitymizowania ponownie swojej obecności w sferze politycznej. Stąd też działania na rzecz sekurytyzacji niektórych zagadnień spotykają się z dużym oporem w obawie przed powrotem do przeszłości. Jakkolwiek armia instytucjonalnie w procesie reform została odsunięta od polityki, to cały czas w jej głównym nurcie pozostają osoby z nią związane. Tymczasem w jawajskiej tradycji szczególnie ceni się stabilność, która niekoniecznie jest cechą demokracji, zwłaszcza niedojrzałej. Natomiast wojsko indonezyjskie postrzega siebie jako gwaranta tejże stabilności.

Uwarunkowania bezpieczeństwa w Iranie

Współczesne bezpieczeństwo Iranu, podobnie jak Indonezji, jest w głównej mierze pochodną dwóch czynników. Pierwszym z nich jest geopolityczne położenie tego kraju, który leży w wyjątkowo niestabilnym rejonie świata oraz jest otoczony prawie wyłącznie przez państwa nieprzyjazne bądź niestabilne. Drugim są uwarunkowania polityczno-historyczne, w głównej

mierze zaś Rewolucja Islamska z 1979 roku i jej dziedzictwo w postaci specyficznego reżimu politycznego. Jednakże w przeciwieństwie do Indonezji mamy tu do czynienia z pozornie czytelnym rozdziałem bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Jest to z jednej strony pochodną charakteru samego reżimu politycznego, z drugiej zaś istnienia wyraźnych i obiektywnych zagrożeń zewnętrznych.

System polityczny Iranu warunkuje to, kim są aktorzy sekurytyzujący, aktywnie uczestniczący w debacie oraz potencjalni. W skład tej grupy wchodzi przede wszystkim: instytucja Najwyższego Prawnika (*wilajet-e fakib*), wysocy rangą przedstawiciele szyickiego kleru, prezydent i rząd, dowództwo Korpusu Islamskiej Gwardii Rewolucyjnej (IRGC), tradycyjne siły zbrojne (Artesz) oraz służby wywiadowcze. Liczba aktorów sekurytyzujących wydawać się może zaskakująco liczna, zważywszy na autorytarny charakter systemu politycznego Islamskiej Republiki Iranu.

Dzieje się tak przede wszystkim z dwóch powodów. Po pierwsze irańska teokracja, rozumiana tu jako rządy kleru oraz jako państwo gdzie najwyższym źródłem prawa jest prawo religijne, nie skupia całej władzy w rękach jednego przywódcy. Zamiast tego religijny przywódca (*racbbar*) piastujący funkcje Najwyższego Prawnika (*fakib*) polega na licznych wspomagających go instytucjach. Wiele z tych instytucji to ciała kolektywne i wybieralne, co powoduje rozdzielenie władzy politycznej (szczerólnie wykonawczej) i sprawia, że poszczególne decyzje podejmowane są przez różne ośrodki władzy⁴². Po drugie pozycja polityczna Najwyższego Prawnika podlega pewnym ograniczeniom oraz wahaniom w zależności od czasu, miejsca oraz cech osoby piastującej tę funkcję⁴³. W zakresie polityki bezpieczeństwa Najwyższy Prawnik ma bardzo szerokie kompetencje na poziomie ogólnym, będąc m.in. zwierzchnikiem sił zbrojnych, decydując o wypowiedzeniu wojny i zawarciu pokoju, nakreślając główne kierunki polityki bezpieczeństwa kraju⁴⁴.

Najwyższy Prawnik otoczony jest przez środowisko szyickiego kleru, którego przedstawiciele zasiadają w kilku bardzo ważnych instytucjach, mających znaczny wpływ na procesy decyzyjne i sprawowanie władzy. Najważniejszą z nich jest Rada Strażników (Szura-ji Nidzahban, Council of Guardians), ciało mające uprawnienia do interpretowania konstytucji, oceny zgodności ustaw z prawem islamskim i konstytucją (w tym prawo weta) oraz nadzorowania wyborów (w tym również decydowania o dopuszczeniu kandydatów do startu w wyborach)⁴⁵.

Dla rozstrzygnięcia ewentualnych sporów pomiędzy Radą Strażników a parlamentem powołana została specjalna Rada dla Oceny Celowości (Madżma-i Taszkis-i Maslehat-i Nizam, Council for the Discernment of Expendiency). Dziś, wychodząc poza pierwotnie przyznane jej kompetencje, stała się ona bardzo znaczącym ciałem, które doradza Najwyższemu Prawnikowi oraz sprawuje z jego ramienia nadzór nad władzą wykonawczą⁴⁶.

Prezydent i rząd w Islamskiej Republice Iranu sprawują władzę wykonawczą. Prezydent stoi na czele rządu, sprawując funkcję przypominającą rolę premiera w ustrojach semi-prezydenckich⁴⁷. Jego kompetencje w sferze bezpieczeństwa są jednak niewielkie⁴⁸. Minister Obrony i Zapatrzenia Sił Zbrojnych sprawuje kontrolę nad zarówno nad siłami zbrojnymi, jak i nad Korpusem Strażników Rewolucji, głównie jednak w zakresie organizacyjnym (planowanie, finanse). W zakresie operacyjnym kompetencje te formalnie należą do dowództwa Kwatery Głównej Sił Zbrojnych⁴⁹. Same siły zbrojne Islamskiej Republiki Iranu od czasów rewolucji mają podwójną strukturę i składają się z tradycyjnych sił zbrojnych, Armii Islamskiej Republiki Iranu⁵⁰ oraz Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC)⁵¹. Zadaniem Artesz jest obrona niepodległości i integralności terytorialnej kraju oraz porządku Republiki Islamskiej. IRGC ma wg konstytucji strzec Rewolucji Islamskiej oraz jej osiągnięć, natomiast jego dokładne kompetencje mają być zdefiniowane przez prawo⁵².

Od czasów rewolucji armia nie cieszyła się zbyt wielkim zaufaniem władz Republiki Islamskiej, gdyż postrzegana była (szczególnie korpus oficerski) jako relikw starych reżimów, ostoja lojalności wobec Szacha oraz potencjalne źródło kontrewolucji. Ajatollah Chomeini planował nawet całkowite rozwiązanie Armii, czemu jednak zapobiegł wybuch wojny z Irakiem w 1980 roku, gdy Armia okazała się niezbędna dla powstrzymania agresji zachodniego sąsiada⁵³. Od tego czasu relacje pomiędzy Armią a religijnymi przywódcami państwa ewoluowały i wcześniejsza wrogość oraz nieufność należą już raczej do przeszłości. Niemniej jednak wciąż bardzo silnie przestrzegana jest zasada nieingerencji Artesz w sprawy wewnętrzne kraju i jest ona w tym zakresie ściśle nadzorowana. W efekcie Armia Islamskiej Republiki Iranu jest rzeczywiście formacją apolityczną, która praktycznie całkowicie koncentruje się na swoich ustawowych obowiązkach obrony kraju.

Zgoła inaczej sprawa ma się z Korpusem Strażników Rewolucji Islamskiej (Pasdaran). Utworzony został 5 maja 1979 roku

dekretem Ajatollaha Ruhollaha Chomeiniego i według irańskiej konstytucji stoi na straży islamskiego charakteru i systemu politycznego państwa, chroniąc go przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi. Jego kompetencje są bardzo szerokie, ale jednocześnie niesprecyzowane, obejmując wiele różnych elementów tak ze sfery bezpieczeństwa wewnętrznego, jak i zewnętrznego państwa⁵⁴. IRGC posiada więc zarówno kompetencje sił zbrojnych, jak i policji, a przy tym jest też bardzo silnie związany z oficjalną ideologią państwową. W praktyce oznacza to, że Pasdaran stał się specyficzną strukturą polityczno-wojskową, której głównym zadaniem jest zwalczanie wszelkich zagrożeń i form opozycji wobec sprawującego władzę w Iranie reżimu politycznego. W miarę upływu czasu IRGC zdobywa jednak coraz więcej władzy i w ten sposób stopniowo uniezależnia się od swoich mocodawców⁵⁵.

Wpływy IRGC rozszerzane są raczej w sposób nieformalny niż poprzez formalne nabywanie nowych kompetencji. W sferze politycznej szczególnie istotna jest rola Pasdaran jako swoistej „kuźni kadr”, która otwiera drogę do wielu innych ścieżek kariery. W efekcie liczni byli oficerowie IRGC zostają parlamentarzystami, wysoko postawionymi członkami rządu i administracji państwowej, doradcami i ekspertami w instytucjach rządowych, czy też zarządzają państwowymi firmami. Dzięki starannie pielęgnowanemu mitowi roli IRGC w wojnie iracko-irańskiej oraz późniejszej odbudowie kraju ze zniszczeń wojennych, cieszy się on znaczącym autentycznym poparciem wśród części ludności Iranu, szczególnie na prowincji. Dla podtrzymania i poprawy tego wizerunku Pasdaran stara się też w jak największym stopniu kontrolować media i system edukacyjny. Osobnym tematem jest zbudowane przez IRGC imperium gospodarcze. W jego centrum znajduje się ogromny kompleks przemysłowy Chatam al-Anbia, stworzony przez Korpus jako przedsiębiorstwo, mające zajmować się odbudową kraju ze zniszczeń wojennych⁵⁶.

Z punktu widzenia wartości chronionych oraz identyfikowanych zagrożeń dla tych wartości, irański dyskurs bezpieczeństwa jest dość interesujący na tle innych państw regionu i zawiera pewne specyficzne tylko dla niego elementy. Do głównych standardowych wartości chronionych należy oczywiście bezpieczeństwo państwa, rozumiane jako ochrona jego terytorium i obywateli przed agresją z zewnątrz i zagrożeniami wewnętrznymi. Inne tradycyjne wartości chronione to również obrona interesów narodowych w wymiarze politycznym

i ekonomicznym oraz budowanie silnej pozycji regionalnej i międzynarodowej kraju. Co najmniej równie ważne i równie silnie obecne w irańskim dyskursie bezpieczeństwa są jednak pewne specyficzne i nietradycyjne wartości. Do takich zaliczyć należy z całą pewnością islamski charakter państwa, którego zachowanie przedstawiane jest jako absolutny priorytet przez zdecydowaną większość aktorów sekurytyzujących występujących w Iranie⁵⁷. To z kolei implikuje zdefiniowanie następnej wartości chronionej, którą jest przetrwanie i niezmiennosc rządzącego obecnie w Iranie reżimu politycznego. Dzieje się tak, gdyż znacząca część aktorów sekurytyzujących, przede wszystkim religijni przywódcy państwa i Pasdaran, a w nieco mniejszym stopniu także rząd, parlament i armia, uznają, że tylko utrzymanie obecnego ustroju pozwoli zachować osiągnięcia rewolucji islamskiej. Jest to oczywiście cel ogólny w sferze ideologicznej, do którego wspomniani aktorzy sekurytyzujący deklarują formalne przywiązanie. W praktyce jednak będzie on często schodził na drugi plan, ustępując miejsca bieżącym, partykularnym interesom poszczególnych grup i aktorów. Zestaw wartości chronionych obejmuje więc zarówno elementy bezpieczeństwa tradycyjnego (obrona przed agresją militarną), jak i nietradycyjnego (bezpieczeństwo ideologiczne i kulturowe, bezpieczeństwo ekonomiczne) i obejmuje zarówno sam kraj (przetrwanie reżimu politycznego), jak i jego otoczenie międzynarodowe (budowa korzystnego środowiska i rozszerzanie wpływów w regionie).

Źródła zagrożeń dla wymienionych powyżej wartości chronionych mają zarówno charakter wewnątrzpaństwowy i międzynarodowy. Trzeba przy tym zaznaczyć, że w irańskim dyskursie bezpieczeństwa zagrożenia zewnętrzne są sekurytyzowane o wiele silniej niż wewnętrzne. Te drugie są w istocie dość często desekurytyzowane, ich znaczenie jest umniejszane, albo też są one w ogóle przemilczane i marginalizowane⁵⁸. Można założyć, że jest to celowe działanie, typowe dla reżimów autorytarnych, które nie potrafiąc poradzić sobie z narastającymi problemami wewnątrzpaństwowymi starają się odwracać od nich uwagę społeczeństwa właśnie poprzez silniejsze i bardziej energiczne sekurytyzowanie zagrożeń zewnętrznych. Tego typu działania i próby zaklinalnia rzeczywistości nie prowadzą oczywiście do rozwiązania obiektywnie istniejących problemów.

Do najpoważniejszych z nich należy niewątpliwie rosnące niezadowolenie społeczeństwa, wynikające z nienajlepszej sytuacji gospodarczej kraju, rosnących nierówności ekonomicznych,

wysokiego poziomu korupcji czy niedostatków niektórych towarów konsumpcyjnych i usług. W przypadku części społeczeństwa, głównie ludzi młodych i w średnim wieku, zamieszkujących Teheran i inne duże miasta Iranu, dodatkowym źródłem niezadowolenia jest zakonserwowanie szyickiego reżimu w jego ortodoksyjnej formie. Ta liberalna część społeczeństwa deprecjonuje zdobycze i osiągnięcia rewolucji islamskiej i oczekuje zmian w sferze obyczajowej, kulturowej i politycznej⁵⁹. Zamknięty charakter systemu nie pozwala im jednak ani na otwarte wyrażanie swoich oczekiwań, czy też udział w debacie publicznej. To z kolei zmusza ich do działań poza systemem oraz działań antysystemowych, które w skrajnych przypadkach mogą nawet odwoływać się do przemocy. Walka zbrojna oraz inne formy przemocy motywowanej politycznie są już natomiast stałym elementem działalności innych grup stanowiących źródło zagrożeń (Mudżahedin-i Chalk – MEK, separatystyczne ugrupowania Kurdów i Beludżów)⁶⁰.

Zagrożenia zewnętrzne dla bezpieczeństwa Iranu są, jak już wspomniano, wyolbrzymiane i przesadnie sekurytyzowane, a ich percepcja w dyskursie bezpieczeństwa nie oddaje ich rzeczywistego znaczenia. Nie oznacza to jednak bynajmniej, że Iran jest państwem wolnym od zagrożeń zewnętrznych bądź też, że zagrożenia te są całkowicie sztucznie wytworzone. Iran jest państwem, które w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat doświadczyło między innymi bezpośredniej agresji ze strony swojego sąsiada, co wywołało trwającą osiem lat niezwykle krwawą wojnę iracko-irańską. U jego granic bądź w jego bezpośrednim sąsiedztwie toczyły się i nadal toczą liczne konflikty zbrojne, a praktycznie wszystkie państwa sąsiedzkie charakteryzują się mniejszą, bądź większą niestabilnością wewnętrzną. Dwie wojny irackie i trwająca tam obecnie wojna domowa, powstania kurdyjskie i działalność kurdyjskich ugrupowań niepodległościowych w Turcji i Iraku, radziecka inwazja na Afganistan, walki wewnętrzne, przejście władzy przez Talibów, obalenie rządów Talibów w wyniku inwazji sił koalicji, niepokoje i niestabilna sytuacja wewnętrzna w Pakistanie, problemy i nierozwiązane kwestie sporne Iranu z niektórymi arabskimi państwami Zatoki Perskiej – to lista, która nie wyczerpuje potencjalnych zagrożeń, płynących do Iranu ze strony jego sąsiadów w ostatnich kilku dziesięcioleciach.

Obecnie najpoważniejszym jak się wydaje zagrożeniem z bezpośredniego sąsiedztwa Iranu, jest powstanie, rozwój i agresywne działania tak zwanego Państwa Islamskiego na terenach Iraku i Syrii. W Iranie zagrożenie to jest bardzo moc-

no obecne, choć, co ciekawe, traktowane zdecydowanie bardziej jako zagrożenie dla bezpieczeństwa i stabilności regionalnej niż jako bezpośrednie zagrożenie militarne dla Iranu⁶⁰. Irańskie siły są silnie zaangażowane we wspomaganie armii irackiej, poprzez dostawy sprzętu, szkolenia a w niektórych przypadkach także bezpośrednie działania militarne⁶². Choć problem ISIS jest obecny w irańskim dyskursie bezpieczeństwa, trudno w tym wypadku mówić o jego przesadnym sekurytyzowaniu. Inne problemy w państwach sąsiednich, przede wszystkim w Afganistanie i Pakistanie, są obecnie zdecydowanie mniej eksponowane. Wynika to, jak się wydaje, z priorytetowego traktowania innych zagrożeń, przede wszystkim tych generowanych przez ISIS, ale także płynących ze strony Arabii Saudyjskiej, Izraela i USA.

Arabia Saudyjska zajmuje w irańskim dyskursie bezpieczeństwa szczególne miejsce, które warunkowane jest kilkoma czynnikami. Po pierwsze Arabia Saudyjska jest obecnie drugim, oprócz samego Iranu, największym i najpotężniejszym państwem leżącym nad Zatoką Perską. Po drugie jest państwem arabskim i sunnickim⁶³, co prowadzi do konfliktu wartości z Iranem, krajem o dominującej kulturze perskiej, którego zdecydowana większość mieszkańców wyznaje szyicką wersję islamu. Po trzecie kraje te są poważnymi konkurentami na rynku eksportu ropy naftowej i gazu. Powyższe czynniki sprawiają, że Iran i Arabia Saudyjska są naturalnymi rywalami i wrogami⁶⁴. Sytuację zaostrza polityka, jaką Iran prowadzi wobec szyickich mniejszości religijnych w krajach arabskich, w tym w samej Arabii Saudyjskiej oraz w sąsiadujących z nią innych państwach półwyspu arabskiego⁶⁵. Pojawiające się coraz częściej konflikty na tle religijnym pomiędzy szyitami a sunnitami również prowadzą do zaostrzenia relacji pomiędzy Iranem a Arabią Saudyjską⁶⁶. Nie może w tej sytuacji dziwić fakt, że władze Arabii Saudyjskiej są bardzo mocno zaniepokojone rozwojem irańskiego programu nuklearnego i bardzo nieufnie podchodzą do porozumienia nuklearnego 6+1 pomiędzy Iranem a stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ i Niemcami.

Obawy Arabii Saudyjskiej dotyczące irańskiego programu nuklearnego, choć poważne, wyrażane są w sposób dość umiarkowany. Zupełnie inaczej wygląda to w przypadku Izraela, gdzie główne siły polityczne starają się sekurytyzować irański problem nuklearny jako główne obecnie zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Działanie to wynika raczej z innych przyczyn niż oficjalnie wskazywane obiektywne zagrożenie, które Iran mógłby stanowić dla Izraela⁶⁷. Niemniej jednak przyznać trzeba, że antyizraelska propaganda jest wciąż mocno obecna w dyskursie bezpieczeństwa w Iranie,

a władze tego kraju w ostatnich latach zrobiły sporo, aby napięcie pomiędzy oboma krajami utrzymywało się na wysokim poziomie⁶⁸. Izrael jest obecnie najgłośniejszym przeciwnikiem porozumienia w sprawie irańskiego programu nuklearnego i podejmował w przeszłości liczne próby jego powstrzymania, między innymi sabotując działanie irańskich instalacji nuklearnych i mordując naukowców tam pracujących⁶⁹. Izraelscy politycy niejednokrotnie grozili też Iranowi interwencją zbrojną i bombardowaniami, mającymi zniszczyć irański potencjał nuklearny. W tej sytuacji nie może dziwić, że zagrożenie ze strony Izraela jest stale obecne w irańskim dyskursie bezpieczeństwa.

Sam Izrael według wszelkiego prawdopodobieństwa nie byłby w stanie dokonać ataku na irańskie instalacje nuklearne. Stąd też nieustające i pilnie śledzone w Iranie, izraelskie próby nakłonienia do takich akcji władz amerykańskich. Biorąc pod uwagę wpływy proizraelskiego lobby w USA, Irańczycy mogą mieć uzasadnione obawy, że siły zbrojne najpotężniejszego militarnie państwa świata zwrócą się przeciwko nim⁷⁰. Wydarzenia ostatnich lat wskazują jednak na pewne odprężenie w stosunkach USA z Iranem, spadek napięcia, konstruktywne rozmowy (sukces w negocjacjach na temat irańskiego programu nuklearnego), a nawet pewne przejawy współpracy w sferze politycznej i wojskowej (wymuszone walką ze wspólnym wrogiem w postaci ISIS). Paradoksalnie pewne działania USA na Bliskim Wschodzie doprowadziły też do poprawy geopolitycznej sytuacji Iranu, poprzez usunięcie ze sceny politycznej dwóch otwarcie wrogich mu reżimów: Saddama Husajna w Iraku i Talibów w Afganistanie⁷¹.

Podsumowanie

W omawianych przypadkach, zarówno Indonezji, jak i Iranu, problematyka bezpieczeństwa znajduje się pod dużym wpływem uwarunkowań wewnętrznych. W obydwu państwach niektóre zagadnienia podlegają intensywnej sekurytyzacji, jednakże równocześnie występują tutaj świadome działania na rzecz nieuwzględniania pewnych kwestii w debacie toczącej się wokół bezpieczeństwa narodowego. Uwarunkowania wewnętrzne bezpośrednio wpływają na kwestie postrzegania zagrożeń zewnętrznych dla państwa, które w przypadku Indonezji mają w większości charakter transnarodowy (do tradycyjnej sfery zagrożeń można zaliczyć głównie napięcia na obszarze Morza Południowochińskiego), a w odniesieniu Iranu – przede-

wszystkim dotyczą niestabilnego i konfliktowego otoczenia regionalnego.

Problematyka bezpieczeństwa w Indonezji obecnie, przede wszystkim w sferze percepcji zagrożeń, jest pochodną zmian, jakie zaszły w tym państwie po 1998 roku. Wraz z demokryzacją systemu politycznego nowe zagadnienia przebiły się do głównego nurtu debaty nad bezpieczeństwem (kwestie ekologiczne, żywnościowe &c.), przy jednoczesnej trudności w podejmowaniu rzeczywistych działań w tej sferze. Stąd obok charakterystycznego dla całej problematyki bezpieczeństwa jej przedmiotowego rozszerzania się, występują duże problemy w sekurytyzowaniu bieżących zagrożeń wymagających zdecydowanych działań. Dotyczy to szczególnie sfery związanej z potencjalnym użyciem sił policyjnych i wojskowych, co można tłumaczyć wciąż utrzymującą się obawą, iż może to zagrozić funkcjonowaniu demokracji w tym państwie i instrumentalnego potraktowania sekurytyzacji.

Dyskurs bezpieczeństwa w Iranie charakteryzuje się dużą intensywnością, co nie może dziwić, wzięwszy pod uwagę z jednej strony liczne obiektywne zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa, z drugiej zaś wielorakie interesy aktorów sekurytyzujących, których realizacja możliwa jest w sferze bezpieczeństwa. Kolejną interesującą cechą tego dyskursu jest nierównomierne rozłożenie akcentów pomiędzy kwestie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, ze zdecydowaną przewagą tych drugich. Wynika to zarówno z faktu, że zagrożenia wewnętrzne są w Iranie z przyczyn politycznych desekurytyzowane, jak również z tego, że aktorom sekurytyzującym łatwiej jest osiągać swoje cele poprzez sekurytyzowanie zagrożeń zewnętrznych.

PRZYPISY

1. Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/09/D/HS5/00071. „Dylematy bezpieczeństwa militarnego państw azjatyckich – wewnętrzne uwarunkowania sekurytyzacji”.
2. B. Buzan i in., *Security: A New Framework for Analysis*, Boulder London 1998, s. 35–42.
3. Ł. Fijałkowski, „«Akt mowy» i «język bezpieczeństwa» a konstruowanie globalnych zagrożeń (dyskursywne podejście do bezpieczeństwa)”, *Kultura-Historia-Globalizacja* 2013, nr 14, http://www.khg.uni.wroc.pl/files/6_%20KHG_14_Fijałkowski_t.pdf, [dostęp: 12.04.2015].

4. B. Buzan, i in., op.cit., s. 23–6; C. Peoples, N. Vaughan-Williams, *Critical Security Studies. An Introduction*, London/New York 2010, s. 80.
5. J. Vuori, „Illocutionary Logic and Strands of Securitization: Applying the Theory of Securitization to the Study of Non-democratic Political Orders”, *European Journal of International Relations* 2008, t. 14, nr 1, s. 65–99; R. Floyd, *Security and the Environment. Securitization Theory and US Environmental Security Policy*, Cambridge 2010.
6. Teoria sekurytyzacji powstała w celu uchwycenia przemian w sferze bezpieczeństwa w Europie po zakończeniu zimnej wojny, stąd dotyczyła głównie państw demokratycznych.
7. W przypadku Indonezji często następuje tutaj odwołanie do tradycyjnych przedstawień teatru cieni – *wayang kulit*, gdzie *dalang* – lalkarz, pozostaje zawsze ukryty. Tak samo w kwestiach politycznych zawsze mają istnieć zakulisowe działania, gdzie prawdziwy cel pozostaje ukryty, a poszczególni politycy przyjmują rolę *dalang*. Obecnie, po objęciu stanowiska prezydenta przez Joko Widodo w 2014 r., działania byłej prezydent i szefowej głównej partii rządzącej PDI-P (Demokratyczna Partia Indonezji – Walka) Megawati Sukarnoputri mogą być w ten sposób analizowane.
8. Lene Hansen, „The Little Mermaid’s Silent Security Dilemma and the Absence of Gender in the Copenhagen School”, *Millennium - Journal of International Studies* 2000, t. 29, s. 285–306.
9. B. Buzan, i in., op.cit., s. 49–70.
10. Ibidem, s. 26.
11. M. Caballero-Anthony i in. [red.], *Non-Traditional Security in Asia. Dilemmas in Securitisation*, Burlington 2006, s. 249.
12. A. Collins, „Securitization, Frankenstein’s Monster and Malaysian Education”, *The Pacific Review* 2005, t. 18, nr 4, s. 567–88; P. Roe, „Actor, Audience(s) and Emergency Measures: Securitization and the UK’s Decision To Invade Iraq”, *Security Dialogue* 2008, t. 39, nr 6, s. 615–35.
13. L. C. Sebastian, *Realpolitik Ideology. Indonesia’s Use of Military Force*, Singapore 2006, s. 15; D. Kingsbury, *Power Politics and the Indonesian Military*, London and New York 2003, s. 32.
14. L. C. Sebastian, op.cit., s. 30–55.
15. Ibidem, s. 11.
16. Tzw. Nowy Ład (*Ordre Baru*) to okres rządów gen. Suharto (1968–98), który zastąpił tzw. kierowaną demokrację prezydenta Sukarno. W obydwu przypadkach mamy do czynienia z niedemokratyczną formą rządów o zróżnicowanym poziomie kontroli społeczeństwa i sceny politycznej przez rządzących. W czasach Sukarno na dwie główne siły polityczne w kraju wyrosły Komunistyczna Partia Indonezji (PKI) oraz armia. Rządy Suharto opierały się przede wszystkim na wojsku oraz partii Golkar.

17. Ideologia państwowa *Pancasila* opiera się na pięciu zasadach: nacjonalizmie, humanitaryzmie, konsensusie i demokracji, sprawiedliwości społecznej, oraz wierze w jednego Boga.
18. D. F. Anwar, „Indonesia. Domestic Priorities Define National Security”, [w:] Muthiah Alagappa [red.], *Asian Security Practice. Material and Ideational Influences*, Stanford 1998, s. 477–9.
19. Ibidem, s. 484–9.
20. H. Crouch, *The Army and Politics in Indonesia*, Singapore 2007.
21. D. F. Anwar, op. cit., s. 489–97.
22. J. Honna, *Military Ideology in Response to Democratic Pressure During the Late Subarto Era: Political and Institutional Contexts*, Indonesia 1999, t. 67.
23. H. Crouch, *The Army and Politics...*; Ł. Bonczol, *Zrozumieć Indonezję. «Nowy Ład» generata Subarto*, Warszawa 2012.
24. H. Crouch, *Political Reform in Indonesia after Soebarto*, Singapore 2010; M. Mietzner, *Money, Power, and Ideology. Political Parties in Post-Authoritarian Indonesia*, Singapore 2013; D. L. Horowitz, *Constitutional Change and Democracy in Indonesia*, Cambridge 2013.
25. Ł. Bonczol, *Timor Wschodni. Od reliktu kolonializmu do problemu międzynarodowego*, Wrocław 2008; Z. Abuza, *Political Islam and Violence in Indonesia*, London and New York 2007; E. Aspinal, R. Chauvel, „Constructing Separatist Threats: Security and Insecurity in Indonesian Aceh and Papua”, [w:] A. Burke, M. McDonald [red.], *Critical Security in the Asia-Pacific*, Manchester 2007.
26. A. Rabasa, „Political Islam in Southeast Asia: Moderates, Radicals and Terrorists”, *The Adept Papers* 2003, t. 43, nr 358, s. 25–7; M. Mietzner, *Military Politics, Islam, and the State in Indonesia. From Turbulent Transition to Democratic Consolidation*, Singapore 2009, s. 280–3.
27. Ph. J. Vermonte, „Foreign Policy Begins at Home: the Domestic Sources of Indonesia’s Foreign Policy under SBY’s Presidency (2004–14)”, *The Indonesian Quarterly* 2014, t. 42, nr 3-4, s. 201–15.
28. H. Crouch, *Political reform in Indonesia...*; M. Mietzner, *The Political Resurgence of the Military in Southeast Asia. Conflict and Leadership*, London and New York 2013.
29. Podział ten częściowo nakłada się na tradycyjny podział społeczeństwa jawajskiego na *abangan* (nominalnych muzułmanów), *santri* (ortodoksyjnych muzułmanów) i *priyayi* (tradycyjna klasa biurokratyczna na Jawie, wyznająca islam wymieszany z tradycjami hinduistycznymi) rozpowszechniony przez Clifforda Gertza. Współcześnie nie do końca odpowiada on rzeczywistości, choć można spotkać się z opiniami o tzw. santrinizacji islamu, czego pochodną ma być radykalizacja środowisk islamskich w Indonezji.
30. Z. Abuza, op. cit.

31. W przypadku Indonezji można w zasadzie mówić o państwie teistycznym, gdzie wiara w Boga jest jednym z filarów państwa zawartych w ideologii *Pancasila*.
32. Przykładem wykorzystania w walce politycznej napięć religijnych były zarzuty przedstawiane w trakcie kampanii prezydenckiej w 2014 roku wobec Joko Widodo, iż jest chrześcijaninem. Miało to zmniejszyć jego szanse na wygraną w przeważającej części muzułmańskim kraju. W innym przypadku na gubernatora Dżakarty został wybrany Basuki Tjahaja Purnama, który jest chrześcijaninem. W momencie jego zaprzysiężenia niezbędne było zmobilizowanie dużych sił policyjnych i wojskowym wobec gróźb ze strony radykalnych środowisk muzułmańskich. Jednocześnie wciąż podkreślane jest to, iż islam w Indonezji ma być zdecydowanie bardziej otwarty i pokojowy niż ten bliskowschodni, co znajduje wyraz w koncepcji archipelagowego islamu (*nusantara islam*). Yahya Cholil Staquf, „How Islam Learned to Adept in «Nusantara»”, *Strategic Review* 2015, t. 5, nr 2, s. 18–28; B. Marhaenjati, „Police Ready to Secure Basuki’s Inauguration Amid Threats from FPI”, *Jakarta Globe*, 17 listopad 2014, <http://thejakartaglobe.beritasatu.com/news/jakarta/police-ready-secure-basukis-inauguration-amid-threats-fpi/> [dostęp: 30.04.2015]; R. Fabi, „Mud Flung as Indonesia Presidential Race Heats Up”, *Jakarta Globe*, 22 czerwiec 2014, <http://thejakartaglobe.beritasatu.com/news/mud-flung-indonesia-presidential-race-heats/> [dostęp: 30.04.2015].
33. Z kwestią korupcji jest bezpośrednio związany problem Komisji Antykorupcyjnej (KPK), który zapoczątkowany został w momencie wydania przez tą instytucję negatywnej opinii dla kandydata na szefa policji, Budi Gunawana. Od tego momentu niektóre środowiska, w tym związane z policją i PDI-P, podjęły działania na rzecz zdyskredytowania i ograniczenia znaczenia Komisji. Natomiast wsparcia dla KPK udzielili przedstawiciele armii.
34. J. Honna, *Military Ideology in Response...*
35. „Army Inches Back into Civilian Sphere”, *The Jakarta Post*, 27 czerwiec 2015, <http://www.thejakartapost.com/news/2015/06/27/army-inches-back-civilian-sphere.html> [dostęp: 1.07.2015].
36. M. Mietzner, *Military Politics, Islam...*; R. Lowry, *The Armed Forces of Indonesia*, St. Leonards 1996; L. C. Sebastian, op. cit.
37. M. Mietzner, *Military Politics, Islam.*, s. 38–9.
38. J. Honna, *Military Politics and Democratization in Indonesia*, London and New York 2003, s. 212.
39. J. Honna, „Instrumentalizing Pressures, Reinventing Mission: Indonesian Navy Battles for Turf in the Age of Reformasi”, *Indonesia* 2008, t. 86, s. 63–79; J. Grevat, „Indonesian Intent”, *Jane’s Defence Weekly* 15 October 2014.

40. D. Atmanta, „View Point: Poso a Proving Ground for TNI to Reclaim Security Initiative”, *The Jakarta Post*, 5 kwietnia 2015, <http://www.thejakartapost.com/news/2015/04/05/view-point-poso-a-proving-ground-tni-reclaim-security-initiative.html> [dostęp: 2.07.2015]; „Two Army Generals Set to Join KPK, Says Moeldoko”, *The Jakarta Post*, 16 maj 2015, <http://www.thejakartapost.com/news/2015/05/16/2-army-generals-set-join-kpk-says-moeldoko.html> [dostęp: 2.07.2015].
41. Jako działania mające na celu zbudowanie własnego zaplecza politycznego w armii przez Joko Widodo można ocenić decyzję związaną z nominowaniem nowego szefa sił zbrojnych w miejsce odchodzącego na emeryturę gen. Moeldoko. Zrywając z tradycją ukształtowaną po obaleniu Suharto i polegającą na tym, iż dowódcą TNI zostaje kolejno szef sztabu armii, lotnictwa, armii, marynarki wojennej &c., prezydent mianował na to stanowisko gen. Gatot Nurmantyo z wojsk lądowych zamiast szefa sztabu lotnictwa, marsz. Agusa Supriatna. D. Amirio, „Jokowi Breaks Tradition, Tips Army Chief as TNI Commander”, *The Jakarta Post*, 9 czerwca 2015, <http://www.thejakartapost.com/news/2015/06/09/jokowi-breaks-tradition-tips-army-chief-tni-commander.html> [dostęp: 2.07.2015]; „Gatot Nurmantyo Officially Becomes TNI Commander”, *The Jakarta Post*, 14 lipca 2015, <http://www.thejakartapost.com/news/2015/07/14/gatot-nurmantyo-officially-becomes-tni-commander.html> [dostęp: 15.07.2015].
42. M. Gasiorowski, „Islamic Republic of Iran”, [w:] D. Long, E. Reich, M. Gasiorowski [red.], *The Government and the Politics of the Middle East and North Africa*, Boulder 2011, s. 75–80.
43. Jego władza wypływa w głównej mierze z trzech źródeł: jego pozycji jako konstytucyjnego organu władzy, jego autorytetu jako najwyższego przywódcy religijnego oraz jego osobistych wpływów, zdolności i charyzmy. O ile konstytucyjna i religijna pozycja Najwyższego Prawnika nie ulega zmianie, to jego autorytet i sfera osobistych wpływów zdecydowanie tak. W efekcie od pewnego czasu w Iranie obserwujemy proces stopniowego ograniczania władzy obecnego Najwyższego Prawnika, Alego Chamenei, i poszerzania zakresu władzy innych ośrodków, szczególnie zaś dowództwa Korpusu Islamskiej Gwardii Rewolucyjnej. W sensie politycznym i religijnym ajatollah Ali Chamenei sprawuje tę samą funkcję co jego poprzednik ajatollah Ruhollah Chomeini, daleko mu jednak do poziomu osobistych wpływów i charyzmy tego ostatniego. A. Alfoneh, *Iran Unveiled. How the Revolutionary Guards is Turning Theocracy into Military Dictatorship*, Waszyngton 2013, s. 79–128.
44. Posiada więc *de facto* większość kompetencji głowy państwa, tradycyjnie przypisywanych prezydentowi w krajach o ustroju republikańskim oraz władcy w monarchiach. Artykuł 110 irańskiej konstytucji

- wśród kompetencji Najwyższego Prawnika dotyczących kwestii bezpieczeństwa wymienia, oprócz wspomnianych powyżej, także mianowanie i odwoływanie z funkcji szefa połączonych sztabów, dowódców sił zbrojnych i IRGC, rozstrzyganie sporów pomiędzy poszczególnymi rodzajami sił zbrojnych. Artykuł 110 Konstytucji Islamskiej Republiki Iranu, <http://www.iranonline.com/iran/iran-info/government/constitution.html>, [dostęp: 23.06.2015].
45. Posiada ona więc *de facto* pewne elementy władzy w innych systemach zarezerwowane z reguły dla władzy prezydenckiej, wyższej izby parlamentu oraz trybunału konstytucyjnego.
46. Zgromadzenie Ekspertów jest z kolei ciałem złożonym z wybieranych w powszechnych wyborach duchownych szyickich, którzy wybierają Najwyższego Prawnika. M. Gasiorowski, op. cit., s. 76–7.
47. Z kompetencji tradycyjnie przypisywanych prezydentowi posiada on właściwie jedynie prawo przyjmowania listów uwierzytelniających od przedstawicieli korpusu dyplomatycznego oraz prawo wręczania odznaczeń państwowych. Artykuły 127 i 128 Konstytucji Islamskiej Republiki Iranu, <http://www.iranonline.com/iran/iran-info/government/constitution.html>, [dostęp: 23.06.2015].
48. Ograniczają się do bieżącego nadzoru nad działaniami odpowiednich ministrów, przede wszystkim obrony, wywiadu i spraw wewnętrznych. Prezydent stoi też na czele Najwyższej Narodowej Rady Bezpieczeństwa, specjalnego ciała odpowiedzialnego za planowanie i realizację polityki bezpieczeństwa państwa. Artykuł 176 Konstytucji Islamskiej Republiki Iranu, <http://www.iranonline.com/iran/iran-info/government/constitution.html>, [dostęp: 23.06.2015].
49. S. Ward, *Immortal. A Military History of Iran and its Armed Forces*, Waszyngton 2014, s. 299–329.
50. Często określanej w skrócie po prostu jako Armia – Artesz.
51. Jego pełna nazwa to Sepāh-e Pāsdārān-e Enqelāb-e Eslāmi, w wersji skróconej określanej często jako Sepāh-e Pāsdārān-e, Pāsdārān-e Enqelāb-e, Sepāh bądź Pāsdārān. W literaturze anglojęzycznej występuje jako Iranian Revolutionary Guards (IRG), Iranian Revolutionary Guard Corps (IRGC).
52. Artykuły 143–151 Konstytucji Islamskiej Republiki Iranu, <http://www.iranonline.com/iran/iran-info/government/constitution.html>, [dostęp: 23.06.2015].
53. S. Ward, op. cit., s. 242–98.
54. Oprócz wspomnianego już w konstytucji ogólnikowego stwierdzenia o strzeżeniu rewolucji i jej osiągnięć, statut IRGC mówi również o szerzeniu rewolucji za granicą, obronie kraju przez wrogimi siłami, zadaniach w zakresie utrzymania porządku i bezpieczeństwa w kraju, ściganiu elementów kontrrewolucyjnych, zbieraniu danych wywia-

- dowczych, wspieraniu instytucji w egzekwowaniu prawa, a także niesieniu pomocy w przypadku katastrof naturalnych. A. Alfoneh, op. cit., s. 17–9.
55. Ibidem, s. 79–128.
56. Później jednak stale rozszerzał on swoją działalność na przemysł zbrojeniowy, mechaniczny, energetyczny i wydobywczy. W dzisiejszym Iranie IRGC kontroluje też ogromną liczbę innych firm i przedsiębiorstw, w tym banków i instytucji finansowych, branżę wydobywczą i energetyczną, budowlaną, telekomunikacyjną, handel i wiele innych. Więcej o ogromnych wpływach gospodarczych IRGC między innymi [w:] E. Ottolenghi, *The Pasdaran. Inside Iran's Islamic Revolutionary Guard Corps*, Waszyngton 2011, s. 41–9; A. Alfoneh, op. cit., s. 165–91; F. Weherey i in., *The Rise of Pasdaran. Assessing the Domestic Roles of Iran's Islamic Revolutionary Guards Corps*, RAND 2009, s. 55–75.
57. M. Varasteh, *Understanding Iran's National Security Doctrine. The New Millennium*, Leicester 2013, s. 21–30.
58. Wniosek taki nasuwa się po analizie dyskursu bezpieczeństwa w irańskich mediach (dzienniki *Teberan Times*, *Iran News*, *Iran Daily*, *Kayban International*, *Financial Tribune*, newsowa stacja telewizyjna Press TV) oraz po rozmowach autorów przeprowadzonych z ekspertami irańskich ośrodków naukowych i badawczych (Institute of Political and International Studies, Uniwersytet Teherański, Institute for Middle Eastern Strategic Studies).
59. M. Varasteh, op. cit., s. 80–4; T. Alsaif, *Islamic Democracy and its Limits. The Iranian Experience Since 1979*, Londyn 2007, s. 110–39.
60. Więcej na temat ugrupowania patrz m. in.: J. Goulka i in., *The Mujahedin-e Kbalq in Iraq. A Policy Conudrum*, RAND Corporation 2009 oraz M. Varasteh, op. cit., s. 86–108.
61. Podejście takie widoczne jest w przypadku artykułów z anglojęzycznej prasy irańskiej oraz w opiniach wyrażanych przez ekspertów irańskich ośrodków naukowych i badawczych w trakcie rozmów przeprowadzonych przez autorów w czasie wyjazdu badawczego w kwietniu 2015 r.
62. Armia irańska wyparła np. bojowników tzw. Państwa Islamskiego z części graniczącej z Iranem irackiej prowincji Anbar, gdy okazało się, że ich obecność tam zagraża bezpieczeństwu kraju oraz zakłóca handel z Irakiem. Ma też niezakłócaną przez władze irackie swobodę operowania na odległość do kilkudziesięciu kilometrów w głąb terytorium Iraku. Informacje uzyskane przez autorów w czasie rozmów przeprowadzonych w Teheranie, ze źródeł proszących o anonimowość.
63. Z dominującą pozycją skrajnie fundamentalistycznej odmiany islamu sunnickiego, wahabizmem.
64. Stosunki między nimi układały się źle nawet w okresie, kiedy oba państwa były bliskimi sojusznikami USA, tworząc typową formację

konfliktową. Por. A. Cordesman, N. Obaid, *National Security in Saudi Arabia. Threats, Responses and Challenges*, Westport 2005, s. 13–104; B. Buzan, O. Wæver, *Regions and Powers. The Structure of Regional Security*, Cambridge 2003, s. 55–62.

65. Władze Iranu próbują bowiem z jednej strony stawiać się w roli obrońcy sowych „uciskanych” braci w wierze, z drugiej zaś wykorzystują szyickie mniejszość w świecie arabskim do rozszerzania swoich wpływów i wzmacniania swojej pozycji. V.P. Shannon, „Iran and the Middle East: The Pursuit of Security and Legitimacy in the American Age”, [w:] J. Covarrubias, T. Lansford [red.], *Strategic Interest in the Middle East. Opposition or Support for US Foreign Policy*, Aldershot 2007, s. 176–82.

66. Przykładem czego jest choćby interwencja wojskowa Arabii Saudyjskiej w Jemenie, przeciwko szyickim plemionom z grupy Huti wiosną 2015 roku, która w Iranie stała się przedmiotem gorącej debaty, zajmując w dyskursie bezpieczeństwa miejsce porównywalne z działaniami ISIS. Analiza artykułów w anglojęzycznych irańskich dziennikach *Teheran Times*, *Iran News*, *Iran Daily*, *Kayban International*, *Financial Tribune* oraz audycji w stacji telewizyjnej Press TV w okresie 25.04–1.05.2015.

67. Te przyczyny to przede wszystkim strach Izraela przed utratą monopolu na nuklearne odstraszenie w regionie Bliskiego Wschodu oraz politycznie motywowana chęć ciągłego podtrzymywania w społeczeństwie izraelskim przekonania o byciu „oblężoną twierdzą”, której stale zagraża śmiertelne niebezpieczeństwo. W sytuacji kiedy z różnych powodów roli „śmiertelnego zagrożenia” nie mogą odgrywać Palestyniacy ani sąsiednie państwa arabskie, ta niewdzięczna rola spadła na Iran.

68. Iran np. udzielał poparcia antyizraelskim ugrupowaniom libańskim i palestyńskim oraz stosował wojowniczą retorykę wobec państwa żydowskiego, szczególnie w okresie prezydentury Mahmuda Ahmadineżada. Także w irańskich mediach, szczególnie tych bliżej związanych z Korpusem Strażników Rewolucji jak dziennik *Kayban International* czy telewizja Press TV, wszelkie odniesienia do Izraela są bardzo ostre w tonie i w formie.

69. „US Pressuring Israel to Stop Killing Iran Nuclear Scientists”, *The Jerusalem Post*, 3 luty 2014; „Duqu 2.0: Computer virus «linked to Israel» Found at Iran Nuclear Talks Venue”, *The Guardian*, 11 czerwca 2015.

70. M. Varasteh, op. cit., s. 112–31.

71. Choć biorąc pod uwagę wzrost potęgi tzw. Państwa Islamskiego w Iraku oraz chaos, który może zapanować w Afganistanie, jeśli władze tego kraju nie będą w stanie kontrolować sytuacji po wycofaniu się wojsk amerykańskich, może się okazać, że były to zyski krótkotrwałe i pozorne. V. P. Shannon, op. cit., s. 171.